1861.
1271
I.

GŁOS

Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana

MICHAŁA ZALESKIEGO

WOYSKIEGO W. X. LIT.

POSŁA WWDZTWA TROCKIEGO.

Na Sessyi Seymowey Dnia 28. 1790. Roku

MIANY.

Z BIBLIOTEKI [illegible]

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE NASZ MIŁ.

PRZESWIETNE SKONFED: RZPLITEY STANY!

JDzie o Rząd, idzie o wszystko w Oyczyźnie Naszey, czas, który żyiemy, i który żyć będą potomni po Nas Polacy, stawa przed oczami naszemi; z uszanowaniem patrzę na troskliwość, z którey pochodzi, że gdy naylepiey życzemy Oyczyźnie, lękamy się, żeby życzeniom naszym przyszłość nie dała skutków żałosnych. Życia nasze w pośrzod wolności wzieliśmy, wychowały Nas tkliwe Matki, kryiąc przed naszym uczuciem niedolę, którą znosiły, a ucząc miłości ku wolney Oyczyźnie; tak wyżywieni, klęski nawet nasze lubiemy, bo ie znosiemy dla Oyczyzny, i razem z Oyczyzną, którą kochamy, ztąd pochodzi w zamysłach o Rządzie, troskliwość o Wolność, ztąd wynika ów spór, który między sobą wiedziemy, który opoźnia wyroki nasze, który kiedy opoźnia? chce doskonalić, kiedy pośpiechowi przeszkadza? chce nie dopuszczać, żeby zaszły takie, którychbysmy i My żałować mogli, i Pokolenia nasze

XVIII. 2. 445
http://rcin.org.pl

o złą dolą swoią Nas przeklinaiąc, cierpieć musiałyby nasz nienamysł, a swoie nieszczęście. Mieymy ostrożność NAYIASN: STANY! zachowuiąc Jey drogi, uydziemy tych błędów, których inne Państwa albo żałuią same, albo są żałowane, iecz STANY! NAYIASN: gdy bydź ostrożnemi należy, żebyśmy Praw mylnych nie stanowili; bydź też bacznemi winniśmy, żebyśmy nie zostawili Oyczyzny bez żadnych: Prawa dawne, mocą których pozostała i była sławną Rzplita nasza, iuż Nam nie służą, niepamiętne są dni sławy Oyczyzny i szczęścia naszego, Nad-Dziadom naszym ledwie przyznać możemy doświadczenia pomyślne, a po nich iuż tylko została Polakom tęsknota do szczęścia, i ubolewanie, że go nie maią. Nie w tym iuż wieku żyiemy, w którymby Prawa dawne naszym nieszczęściom były pomocne, nie płacił przedtym Polak Podatków, nie utrzymywał płatnego Żołnierza, swoiey szczególnie obronie ufał, ani się lękał podstępów i zdrady, któraby Jego Wolność zniszczyła, sobie i swoim Ustawom ufaiąc, równie od podłey boiaźni, iak od podeyźrzenia daleki, ostrożności zaniedbał, zawistni sławie iego i powodzeniu Sąsiedzi wady iego i słaboście liczyli, a przeciw nim doskonalili siły, które się razem na Nas niebacznych zwaliły w ten czas właśnie, kiedy Władysław IV. osierocił Królestwo; Czyśmy odtąd byli szczęśliwi? czy raczey zamieniaiąc nieszczęścia iedne na drugie znaydowali w przerwach wytchnienie? tego Polak Polakom przekładać nie będę, ubywało coraz więcey z Granic Kraiowych, a wgłąb pozostałey reszty zawsze się posuwał nierząd, i miłość naszych nałogów poświęcanych dawnością, co rok starszą, i co rok bardziey szanowną.

NAYIASNIEYSZE STANY! wymówię rzecz Wam i sobie niemiłą, ale wymówię prawdę, ieźliśmy kiedy zdali się polepszenie zamyślić, był to cudzey potrzeby, a nie naszego uznania skutek. co do Nas? pisaliśmy Prawa, któreby Nas iednych ocalały wewnątrz od drugich, albo takie, któreby Nam iednym upewniały pierwszeństwo nad drugich, weyściom zewnętrznym nie tylko nie broniliśmy przystępu, ale ułatwialiśmy drogi; Prawa nasze, które iednych przekładały nad drugich, w iednych ku drugim nienawiście mnożyły, ztąd wynikały domowe Woyny, i na ich wsparcie, cudzey broni wezwanie, ztąd zatym

http://rcin.org.pl

wynikały zniszczenia, a po nich Prawa zwycięzkie, które Sąsiadów naszych Panami naszemi a Nas wzaiemnemi Nam samym nieprzyiaciołmi czyniły, blisko półtora wieku, albo Seymów nie było, albo były nie dla Nas.

Zdaliśmy się postrzedz nieszczęścia nasze i przyczyny, z których one wynikły, gdy Seym ten zaczynaiąc spoiliśmy się związkiem wzaiemnym, gdy w związku spisanym przyrzekliśmy sobie *Skarb* i *obronę*, przyrzekliśmy *ulepszenia wewnętrzne, wyrzekaiąc się interessów prywatnych*, są to słowa, i są cele związku naszego.

To gdym czytał N. STANY! wzniosłem nie raz rękę do Boga, dziękuiąc, że mię do społeczności z Wami przeznaczył, i prosząc, żeby mię uczynił godnym spolności sławy, do którey Was prowadziły zamysły wasze.

Szliśmy drogą zamiarów naszych, i postępki nasze wzbudziły ku Nam wdzięczność w Rodakach, ściągnęły na Nas baczność w Europie, zagrożenia, które Nam oświadczono, poniżyliśmy z męstwem, które było godne wolnego Narodu; Przyiaźń, którą Nam ofiarowano, przyięliśmy z tą przystoynością, iaka zdobi ludzi, którzy gardzić nie zwykli, a być gardzonemi nie znoszą; nie dość mieliśmy na tym, będąc wolni, być obronni chcieliśmy, i iednomyślnie liczba Woyska wykrzykniona została, mimo dawne Prawa, które Woysko mieć w podeyźrzeniu kazały.

Zbyt iest dzielną sprężyną w Rządzie siła Woyskowa, Wolność nasza chcieliśmy żeby siłą władała, i dla niey straszną nie była, ustanowiliśmy więc Władzę, którąby nie zawisała od tych Praw niewolniczych, które nam moc zewnętrzna pisała.

Ufność naszą ku Nam samym ubezpieczaiąc, lubośmy siebie być mogli pewnemi dla siebie, przepisaliśmy atoli przysięgi, które oczyściły przysięgaiących od posądzenia i porozumień o skłonność inną, prócz tey, którą należy Oyczyźnie.

http://rcin.org.pl

Europa uyrzała Nas Narodem poświęconym sobie iedynie i panowanym przez siebie, żebyśmy mowić do niey i dawać odpowiedzi sposobnie mogli? ustanowiliśmy Deputacyą Spraw Zagranicznych.

Tazeba było Woysko ustanowione uczynić Woyskiem skutecznym, na to trzeba było Skarb zapomodz dostatkiem, zawadzały Nam Prawa cudze, które cudzym potrzebom służyły, a czyniły Nas niebezpiecznemi o przywłaszczenie tego, co będąc naszą własnością, stáćby się mogło narzędziem zatracenia naszego. Prawa te długo z Nami walczyły, długo broniły nieprawey władzy, która władzę Rzplitey osłabiać przeznaczoną była, aleśmy w ostatku zniszczyli Prawa przemocy, i w ten czas zaraz maiątki nasze poświęciliśmy użyciom Oyczyzny naszey.

Wzrastał Skarb publiczny, mnożyło się Woysko, i opatrzenia do iego potrzeb stosowne, z pociechą zmnieyszał Obywatel dochody swoie, z pociechą przenosił zapasy z Składów prywatnych do Składów publicznych, błogosławił przedsięwzięciom naszym, ale się trwożył o przyszłość. Pociecha iego stała się zupełną, gdyśmy zwyciężywszy zawady, z któremiśmy walczyli, opatrzywszy potrzeby, które były nagłemi, rozesławszy Ministrów do Dworów między któremi albo utwierdzenie szczerey przyiaźni albo odwrócenie szkodliwych zamysłów było potrzebne, gdyśmy zapobiegłszy zamieszaniu wnętrznemu, poczyniwszy niektóre kroki, które powrot zamięszania czynią trudnieyszym, zamyślili ustawę Rządu trwałego i Proiektowanie opisów polecili Deputacyi, z Mężów miłością sławy rządzonych złożoney, a w ten czas zaraz zmocniliśmy Kray związkiem postronnym.

Przyszedł czas, w którym Prawa Nam od Narodu wybranym stawić się przed Narodem kazały, w którym sprawy nasze Narodowi odkryć winni byliśmy; pomniycie N. STANY! że iedni za prawem mowili, innym zdało się, iż Prawu raczey uchybić należy, niż podać w niebezpieczeństwo potrzeby Rzeplitey nieopatrzone, Rząd nieopisany, tak stało się dla potrzeb

http://rcin.org.pl

i Rządu, ustąpiło Prawo Narodu, zcierpiał to Narod, nadgrodę tey uymy w skutku obietnic, któreśmy uczynili zakładał.

Ufni gorliwości naszey odmawiaiąc na ten czas właściwych Narodowi Seymików, termin związkowi naszemu naznaczyliśmy, Rady tey ustawie przeciwne, ustąpiły radom przywodzącym przyczyny ważne, niebezpieczeństwa groźne, ustawa poddaiąc Obywatela posłuszeństwu, czuć mu zakazała, co w niey uchybionego postrzegał.

Y My wszyscy i cały Narod czekał w spokoyności skutku przedsięwzięć i uczynionych tym uroczyściey obietnic, żesmy zamknąwszy w samych sobie powinność dokonania wszystkich zamysłów, i samym sobie po terminie, którymśmy wyznaczyli zabronili kończyć coby ieszcze nie dokończone było, i Narodowi zabronili użyć śrzodka, którego użycie iedynym było sposobem, żebyśmy ratowali Oyczyznę zagrożoną klęskami nowemi, a otoczoną przewodzeniem dawnym w Xięgi Praw naszych dla uszanowania wpisanym.

Przyszedł czas N. STANY! który Nam ukazuie koniec przeznaczenia naszego zbyt bliski, a koniec naszych przedsięwzięć nazbyt daleki; widziemy termin, do którego śmy pozwolili sobie prac naszych dla Dobra Oyczyzny, ale widziemy oraz, że Dobro ieszcze upewnione nie będzie; skończemy powołanie nasze, a koniec naszych zamiarów oczekiwaniu zostanie, związek nasz przerwany będzie, a w nim przerwaną będzie sposobność kończenia Ustaw z taką dzielnością, z iakąśmy Ustawy zaczęli; prócz wnętrznych zawad, czyli się postronnych spodziewać nie mamy? czy wszystkie śrzodki nie będą na to użyte, żeby Nas w zamięszaniu zostawić? gdy to iest pewne, gdy nazbyt oczywiste, nim postąpiemy w Ustawach? nad pewnością dokończenia zaczętych zastanowić się należy.

Godna iest zawsze uszanowania ostrożność, iey to był skutek, że termin Konfederacyi ograniczonym został, Władza, którey rościągłość ograniczoną nie była, gdyby nie miała ograniczonego czasu co do trwałości, będąc straszną, stałby się

http://rcin.org.pl

mogła niebezpieczną; czas kładąc granice iey trwaniu, kładł razem granice mocy; Konsulaty i Dyktatury Rzymskie, nie przeto Rzymowi długo szkodliwe nie były, żeby nie miały Władzy, ale że miały czas zakreślony, do którego Władza trwać miała, nie przeto w czasie stały się szkodliwe, że miały władzę; ale iż dopuszczono przywłaszczyć czas do używania władzy nad zwykły zamiar.

Ostrożnością rządzeni skróciliśmy termin Konfederacyi naszey, lecz gdyśmy przeświadczeni, że termin nie wystarczy zamysłom, gdy to widziemy, że Rządu opisy dokończone nie będą, gdy bez ugruntowanego Rządu przyszłoby Nam przy końcu powołania naszego, rzucać Oyczyznę losom, i wewnątrz i zewnątrz niepewnym, gdy oczy postronne pilne są naszych słabości, żeby za ich pomocą z naszych utrat sobie czynili zyski. N. STANY! inna przeciw innym niebezpieczeństwom ostrożność skłonić Nas powinna do kroków, które Nas pewnemi uczynić mogą, i Rządu i bezpieczeństwa.

Celem Związku naszego *Skarb*, *Obrona*, *i ulepszenia wewnętrzne*, obmyslone są Skarb i Obrona, ale te urządzenia, *ulepszenia wewnętrzne*, obmyślenia czekaią, dla nich zaszło Prawo uznaiące Rządu potrzebę, dla nich do opisu Rządu Deputacya wyznaczoną została, dla tych ulepszeń Mężowie, którzy Deputacyą składali, przynieśli przed Was liczne Proiekta, są Proiekta, ale ulepszeń ieszcze nie mamy; te iednak ieźli kiedy były potrzebne? w tym czasie konieczne i albo one ustanowić winniśmy, albośmy i nasz cały Narod, i świat cały zawiedli; tak iest, świat cały ufał naszym zamysłom, i gdyśmy grunt do Ustaw Rządowych rzucili, gdyśmy postanowili *Zasady*, wtenczas ludzki i wspaniały Monarcha, co dotąd przyiaźń tylko oświadczał, w stałe wszedł wzaiemnych warunków obowiązki z Nami; wtenczas (iak wiemy) i dalsze Państwa Europy, i innym częściom Swiata Panuiący potężny Sułtan, nie sam tylko interes bezpieczeństwa swoiego w Nas uznawać zaczęli. Dotąd N. STANY! ieźli Nas uważano? uważano Nas iako narzędzie przydaiące potęgi temu, kto Nas przywłaszczy; uważano iako szkodliwych tyle, ile Nas szkodliwemi uczynić

http://rcin.org.pl

chciałaby siła przewodząca nad nami; odtąd iestestwo nasze oświadczywszy naszym właściwie, daliśmy światu uwierzyć, że w miarę postępków z Nami, i szkodliwemi i pomocnemi być możem.

Narod Nasz i Narody postronne czekaią *ulepszeń naszych wewnętrznych*, a Nam samym którzyśmy one przyrzekli, rozpaczać o nich przychodzi, i ieźli nasza gorliwość nie weźmie śrzodków, których konieczność wymaga? to, cośmy dotąd ustanowili na nasze ubezpieczenie? zmieni się na naszą zgubę, Skarb i Woysko do zatracenia naszego posłużą.

Wzieliśmy do Rąk Proiekta Rządowe (ieźli się nie mylę) dnia 5. przeszłego Miesiąca czas, który przeszedł, iakiegoż Nam postępku w przedsięwzięciu dowodzi? i iaki pośpiech zapowiada Ustawom?

Nie będzie pewnie winą naszą opieszałość w czynieniu, nieoziębłości iest skutkiem powolność, baczność i rozwaga Nas trudni.

Wielki iest zamysł, którysmy uczynili, wielki w zamiarze, wielki w samym zebraniu, Prawa Narodowi dać mamy.

Polak co dotąd w wadach swoich podoba, przeraża się naylepszą nowością, i niż swoy umysł zniewoli na uznanie przywary dawnością poważney, dobrą nowość odrzuca. I nie dziw przywykł być prowadzonym, a nigdy niewolenia nie doznał, naypożytecznieysze Ustawy z słodyczą i zachęceniem podawane mu były, narzuconych nie cierpiał. *Unia*, to szanowne, to pożyteczne dwu udzielnym Narodom dzieło w Roku 1401. za Władysława zaczęte, przez półtora wieku doskonalone, w R. 1569. ledwie istotnie skończone przez Zygmunta Augusta zostało, za Zygmunta III. ieszcze przez Statut być stwierdzonym potrzebowało, a i w tym czasie ieszcze postrzegamy niezupełność ziednoczenia, pierwszy raz Władza Woyskowa iest iedną, a Skarby dotąd są różne.

http://rcin.org.pl

Szczęścia i swobod Przodków naszych pamiętni, z nieśmiałością roztrząsamy ich czyny, i przywar znaydować nie śmiejąc, lękamy się nieszczęść nawet naszych unikać, ieźli z dawnych wypływaią Ustaw.

Ważność rzeczy wymawia ostrożność naszą, idzie o Prawa, pod któremi żyć mamy, i żyć będą powinne Pokolenia nasze, kochamy siebie w Nas samych, kochamy Nas w Potomkach naszych, a ieźli się strzeżemy żebyśmy nie kończyli bez pomyślności wieku, który żyiemy, nie chcemy, żeby Następce nasi wiek niepomyślny zaczęli, i byli w potrzebie uczyć Synów i Wnuków narzekania i przeklęstw, do którychby Prawa nasze dały przyczynę.

Szczęściem iest ludzi, którzy pod Prawami swoiemi, nie pod wyrokami Tyranów żyć przeznaczeni, lecz równym iest nieszczęściem być niewolnikiem złego Człowieka, iak złego Prawa, i gorszym ieszcze na tamtego natura powstać rozgrzesza, Prawo samą naturę czyni podległą, Tyran ograniczone ma życie, z nim okrucieństwa ustaią, Prawa swoią trwałością są straszne, wybiie się z pod nich trudnieysze.

To, com mówił N. STANY! odkrywa Nam iakiego czasu do Ustaw życzyć sama potrzeba każe, mamże przekładać, iak Nam czas długi podeyźrzenie zabiera, i wzaiemna między nami nieufność? chce milczeć zgorlzona powszechność, my własnych czynów świadkowie mamy pod oczyma dowody.

Zniknęła w Izbie naszey o niewinności pewność, miłość Oyczyzny, miłość Wolności, czystość powodow do Zdania, bezstronność w proponowaniu, próżna od osobistych widoków w utrzymywaniu Propozycyi stałość, nikomu przyznane nie są; i My cośmy Kraiu własnego i postronnych Narodów ufności być mieli składem, sami siebie posądzaiąc wzaiemnie, na powszechne podeyrzenia wydani, sami sobie zaprzeczyliśmy wiarę. Poydziemyż daley w Ustawach? poydziemyż śpieszniey? nie STANY N. zatrzyma Nas w każdym Artykule ta podeyźrliwa baczność, którą cień własny przeraża, podobni do wylęknionych

http://rcin.org.pl

nych trzęsieniom ziemi, i w mieyscu, w którym stoiemy, zguba Nam grozi, i daley postąpić nieśmiemy, żebyśmy w przepaść nie wpadli.

Są w Proiektach Nam podanych rzeczy niepodobane są takie, które się szkodliwemi wydaią, które zamienione w Prawo, zdałyby się zamienić spokoyną w zamięszaną Oyczyznę naszą, które stawszy się Prawem, staćby się mogły drogą, któraby w Domy nasze wszedł niepokoy, a między nasze swobody wprowadził niewolę.

Są takie podania, albo Nam się być takiemi wydaią, poięcia moie być mogą mylne, ale poięcia tylko przekonanie we mnie stanowią, i własne przeświadczenie i ostrzeżenia współ-Braci moich, których się doradzać mam za powinność, gotuią mnie do przeciwności tym radom, które w Proiektach nieużytecznemi, tym bardziey, które szkodliwemi uznawać będę; nie przeto iednak, że w Proiektach części niepodobane czytam, proiektuiących posądzam, między ich widzeniem a postrzeganiem moim, iest Sędzią Narod i przyszłość, one dadzą wyrok kto się z Nas myli, nieprzeto poprawy Rządu potrzebną nie widzę, nieprzeto zamysł nasz i Prawa do skutku iego, postanowione nieskutecznemi chcę zostawić, wady Proiektów, biorę za pobudkę do ich doskonalenia, nie są dla mnie przyczyną do wstrętu od poprawy, którey Rząd nasz wymaga, którą za cel związku naszego wzioliśmy, którą dokonać przyrzekliśmy Prawami, któreśmy w tym względzie ustanowili.

Co sam czuię, radbym z czuciem waszym N. STANY! połączył, radbym Rząd widział: Rząd taki, któryby Nas ziednoczonych szczęściem powszechnym wewnątrz, bezpiecznych zewnątrz uczynił, któryby czyniąc sławną szczęściem i wolnością Oyczyznę naszą, czynił ją dla postronnych powabną, i ieźli dotąd znaydował Polak część w świecie, która dobrocią Rządu większą w tamecznych Mieszkańcach sporządzała do ich Oyczyzny miłość, niż mogła Polska przywięzować do siebie Polaka? odtąd Prawa nasze niechby sprawiły, żeby nie tylko Polak szczęście swoie nad wszystkich świata Mieszkańców prze-

http://rcin.org.pl

kładać lubił, i miał przyczynę, ale żeby postronny równaiąc słodycz życia swoiego z naszym znalazł, coby mu dało pobudkę tęsknić, że Oyczyzna nasza nie iest dla niego.

Czyńmy tak Nayiaśnieysze STANY! czyńmy z tą usilnością, do iakiey nas wzbudza Sława nasza, miłość szczęścia naszego, życzenie dobrey o nas w potomnych wiekach pamięci.

Żebyśmy nie przyrzekli Oyczyźnie *ulepszeń Rządu*, nie mielibyśmy zasługi, i oraz nie bylibyśmy winni zawodu; ale gdyśmy przyrzekli? zawodząc, nietylko do sławy prawo tracimy, ale ściągniemy niesławę; więcey nadto staniemy się winnemi grzkich skutków, których dozna Oyczyzna, i zniesie powszechność, czy w tym, czy w poźnych wiekach z nierządu, z którego ią dźwignąć nam był czas zostawiony, a myśmy go użyć nie chcieli.

Czyńmy, co czynić winniśmy, a ieźli nam czas zamierzony, położony obok zamiaru naszego przeświadczamy się, że nie wystarczy kończeniu; Czyńmy, co czyniąc Panem czasu sam Narod, dla którego i Rządu, i szczęścia życzemy, uczyni go sposobnym, żeby to kończył dla siebie, co my dla niego zaczęli.

Zamyśleni nad ważną częścią Rządu, która nie podpadała pod nasze uznanie, ale od uznania Narodu zależy, strawiliśmy czas znaczny; nie nad czasem strawionym, ale nad sposobem trawienia ubolewałem, nie przeto Propozycye przeczone, że niepotrzebne, ale że podeyźrzane, chociaż niewinne.

Rzeczpospolita nasza, iest Rzecząpospolitą Kraiową, Wolność nasza, na równości pomiędzy nami iest wsparta, Prawa tylko są naszą Zwierzchnością, my sobie wszyscy równi, a Prawa równości strzegą. Prawa żeby były skuteczne? bydź strzeżonemi potrzebuią; Stróżem Praw bydź musi wyższy nad równych, tego ustawy Królem nazwały, wyniosły go nad nas, położyły obok z Prawami, a poddały pod inne Prawa, które-

http://rcin.org.pl

mi obowiązany do zachowania Praw nam służących, które naszey równości strzegą i utrzymuią wolności.

Król w składzie Rządu naszego, iest równie potrzebny, iak same Prawa, bez tych nie bylibyśmy wolnemi, bez Króla; Prawa nie byłyby dzielnemi, przewodziłby mocny nad słabym, gardziłby ubogiego bogaty, a ktoby śmiał lekce ważyć Prawo równości, śmiało gwałciłby wolność.

Gdzie zasadą wolności iest równość, gdzie strzegą równości Prawa, które same przez się dzielności nie maią, bydź musi ten, kto dozor Praw trzyma, bydź musi wyniesiony nad równość, bydź musi Król: tę potrzebę szanowali od założenia Rzeczypospolitey Przodkowie nasi, a ilekroć była przerwaną? cierpieli.

Uznaiemy potrzebę Króla, uznaiemy że wielekroć Króla nie mamy, Prawa wpadaią w nikczemność, równość w pogardę, w cierpienie Wolność, Kray w spustoszenie, Ziemia w odłogi, zapasy w zdobycz zuchwałych, to nam odkrywa rozważony dobrze samey natury porządek, to potwierdziły przykłady wiadome Wam Nayiaśnieysze STANY przez własną pewność przełożone tylą Głosami, i przyświadczone wyznaniem Przodków naszych, które przywodził (a) w Kapturze 1572. i (b) Konfederacyi 1573. światło z gorliwością łączący Poseł Brasławski JW. JPan Wawrzecki.

(a) 1572. Kaptur: Gdy iuż za tym przypadkiem śmierci Pana, a Króla Naszego, Prawa wszystkie ustały, a ku żadney pociesze dobrym a spokoynym Ludziom być nie mogą, dla czego tylko są i bywaią postanowione, albowiem źli a wszeteczni Ludzie gdy nad sobą karania nie bacza, swego swywoleństwa używać wnią się. Przeto &c.

(b) Confœderatio 1573. Oznaymuiemy &c. Iż pod tym niebezpiecznym czasem bez Króla Pana zwierzchnego mieszkaiąc, staraliśmy się o to pilnie na Zieździe Warszawskim, iakobyśmy przykładem Prozdków swych sami między sobą pokoy, Sprawiedliwość, porządek i obronę Rzplitey zatrzymać i zachować mogli; przetoż statecznym i iednostaynym zezwoleniem i świętym przerzeczeniem sobie to wszyscy spólnie, Imieniem wszystkiey Rzplitey obiecuiemy i obowiązuiemy się pod wiarą, poczciwością, i sumnieniem naszym: Nayprzod żadnego rozerwania między sobą nie czynić, ani dismembracyi żadney dopuścić, &c.

http://rcin.org.pl

Prawdą iest: że trzeba Króla, ieźli trzeba? trzeba go zawsze; ilekroć bez Króla, tylekroć bez Praw, bez Wolności będziemy, Interregna niszczyły, Interregna zgubią Oyczyznę. Tak czuiemy, tak przeświadczeni iesteśmy, a przecięż potrzeba i przeświadczenie nie kończyły rozróżnień naszych, lubo nie stanowić o tym, ale Narodowi zostawić, żeby Interregnom zabiegał, mieliśmy; wydani byliśmy, i posądzeniom wzaiemnym, i nieufności publiczney. Tak gdyśmy nad zapytaniem Narodu długo wątpili, i lękamy się dotąd, żeby Narod nie ustanowił Dziedzica Tronu, opuściła nas istotna lękliwość, żeby bez Rządu nieprzyiaciele nasi zdeptawszy Prawo, nie stali się Dziedzicami naszemi.

Nayiaśnieyszy KROLU Panie Nasz Miłościwy! ziednoczyłeś rozróżnienia nasze dnia 20. præsentis, rozrzewnienia, na które patrzyłeś, były świadectwem wdzięczności, którą wzbudziłeś w sercach: ta iest iedna, ta nayokazalsza nadgroda dobroczynnemu od wiernych; przeydzie w pamięć Potomków naszych, liczyć sobie będą te klęski, któreby przez Interregnum zniosła Oyczyzna, a ich okropność będzie miarą wspaniałości Króla, którey na ochronę Oyczyzny, i wiernych Poddanych użył.

Ma wyniść Uniwersał do Kraiu, żeby o sobie radził. Nayiaśnieysze STANY! nayszczęśliwsza na zapytanie odpowiedź nie będzie skuteczną, czas Obradom naszym zamierzony, iest bliski, upłynie; Rady zostaną bez skutku, nasz zamiar bez uiszczenia, tym samym bez ratunku Oyczyzna.

Policzcie godziny, które waszym choćby nayusilnieyszym Pracom zostaią, policzcie rzeczy zaczęte, które czekaią końca, Deputacyi przeznaczenia, które ieszcze są w ciągu czynień, Sprawy i obranie różnych Magistratur, co nam bierze za opuszczenie powszechność; Policzcie Proiekta Rządowe, i ich ważność z ostrożnością, którey do nstaw zażywać zwykliście, obok położcie; zamyślcie się nad czasem do wyiścia Uniwersału i powrotu odpówiedzi potrzebnym, zastanówcie się wiele Artykułów zawieszonych bydź musi dla stosun-

http://rcin.org.pl

ku do odpowiedzi Narodu, którey oczekiwać będziemy? wnidźcie w liczbę ustaw waszych, które przeczytać, w porządne materyów połączenie ułożyć? zaczętym dać dokończenie potrzebuiecie, a roztrząsnąwszy to wszystko, osądźcie, czy rospacz moia o ubezpieczeniu rządem Oyczyzny naszey iest słuszną? czyli zawdną?

Jeźli zawodną znaydziecie? daycie porządek, i iednomyślność czynieniom naszym, a postępuycie z tym pośpiechem, którego wyciągaią zamysły nasze, żebyśmy siebie, i Oyczyzny nie zawodzili.

Jeźli słuszną? bierzcie podany przez JW. Posła Brzeskiego do zabieżenia sposób; ten tylko iest w ręku naszych; Czas Seymowi, i czas Związkowi naszemu naznaczyliśmy, czas ten ledwie nam na to wystarczyć może, żebyśmy obrachowawszy Magistratury, wydawszy zasłużonym Kwity, i świadectwa, obrawszy Osoby, które na potym exekucyą sprawować maią, przeczytali Ustawy nasze, i spisali porządny regestr zamiarów w materyach zaczętych, które końca czekaią, w Proiektach przedsięwyiętych, które zostawić przyidzie Recessem następnemu Seymowi.

Albo to czynić iuż przedsiębierzmy, albo użyimy śrzodka, żebyśmy czas ieszcze zyskowny przedłużonym do używania widzieli, bo iakaż zachodzi różnica między dzielnością Seymu naszego, a następnego, podziału Wotów, do podziełu materyi stosownego nie maiąc, dzielny nie będzie, a któremu nayważnieysze do Ustaw zostawiemy Proiekta. Proiekta te, które nayistotnieyszego w związku naszym celu bydź miały skutkiem, w ktorym *ulepszenia wewnętrzne*: w czym ia Ustawę Rządu uważam, przyrzekliśmy.

Wnidźmy w to ieszcze: Postać Europy iest odmieniona, ale iak się z czasem przy kongressie odmieni? nie przewidziano: interessa nasze ieźli zostać maią naszemi; mieć mnszą z cudzemi związek, po zakończoney Konfederacyi przed opisaniem Formy Rządu, a zatym przed ugruntowaniem losu

http://rcin.org.pl

Oyczyzny naszey, my nie będziemy wchodzić w układy między postronnemi, ale układom postronnym podlegać przeznaczeni będziemy.

Nie przychodzi mnie bez zwycięstwa nad sobą mówić o tym, o czym między końcem Maia, a początkiem Czerwca mówiłem zapewnie mylnie, bo nieskutecznie; o czym iednak dziś tak mylnie milczałbym, iak wtenczas mówiłem daremnie; Przełożoną iest Wam STANY Nayiaśnieysze! Reda przez JW. Posła Brzeskiego Litewskiego, iey pożyteczność dla Oyczyzny raczył przyświadczyć. = Głos KROLA Jmci z Tronu słyszany, Przewodnikiem nam iest Nayiaśnieysze STANY do szczęścia, Przewodnikiem do środka, który szczęście uwieczni. = KROL ten, któremu pamięć o pomyślności dla Ludu umiała wzniecić zapomnienie o sobie, i Jego pociecha, którą czuł wtenczas, gdy tego dowodził, i łzy wasze, które wdzięczność dobyła z rękoymią użyteczności tey Rady, którą nam na ostatniey Sessyi podał.

Udoskonalcie, co niedoskonałym widzicie w Proiekcie od JW. Posła Brzeskiego podanym, z pociechą mi pewnie przyidzie widzieć myśl Jego zwad oczyszczoną, a tym samym pożyteczniejszą Oyczyźnie, czego szczególniey życzy.

Wyzuliśmy się z Prawa przedłużenia Związku naszego i Seymu, aleśmy nie wyzuli z Prawa Narodu, któremu nie zaprzeczamy zwierzchności; w nim iest naywyższa wola, w nas tylko woli, którąśmy od niego wzięli wykonanie: Proiekt odwołuje się do Narodu o to, co nie iest w mocy naszey, a w czym moc iego ograniczoną nie iest; potrzebę, którą sami widziemy, która niebezpieczeństwem Narodowi grozi, a bydź przez nas zapobieżoną nie może, niech Narod sam widzi, i niech iey sam zaradza.

Nie myślę, żeby rozważony dziś Proiekt mogł się zdać Prawu przeciwnym, iak się zdał po przeczytaniu pierwszym w tey Izbie.

http://rcin.org.pl

Gdzież iest Prawo, któreby broniło udać się w tym do Narodu, co sobie Seym niewolnym znayduie, i czy Prawo takie bydź może? Wiem, że nie iest, i nigdy nie było, a tą mocą, iakąbym bronił ważności powszechney, broniłbym, gdyby Prawo takie bydź miało: Cożbyśmy szanować chcieli? gdybyśmy nawet Narod za Zwierzchność nad nami uważać przestali.

Przodkowie nasi w zbytniey ku Współ-Braciom delikatności, nietylko w zdarzeniach ogólnych, ale w rzeczach od wielu Woiewództw przyiętych brali do Braci, była to wada Rządu, że się część iedna poddać wielu częściom do spólnych powodzeń i nieszczęść należącym mogła nie poddać, wada ta zamieniła się w czasie w występne Seymów zrywanie, wada ta wzięła początek z uszanowania Narodu, my z wady wyśliśmy, nie przeto iednak z uszanowania godzi nam się wychodzić, a ieźli iuż nam wada nie zrywa Obrad, iuż nie wyłącza tych z podlegania Prawu, którzy nie stanowili Prawa, ieźli wada nie szkodzi? nie szukaymy szkodzić wolności, uwłaczaiąc naywyższey Narodu Władzy.

Coż iesteśmy? i co nas czyni poważnych? oto *Credentiales* i Instrukcye, któremi nas zaszczycili Współ-Bracia: Czegóż szukamy? i co przez odezwę do Narodu czyniemy? oto szukamy ich woli do tego, czego przedsięwziąść bez Instrukcyi nie możemy, dlatego, iż tych, którzy nas kredensowali, szanuiemy; ich szanuiąc, szanuiemy wolność naszą, a co bez woli Współ-Braci czynić nie śmiemy? naszym przykładem uczymy, żeby bez nas czynić nie śmieli ci, którzy od nas wybrani będą.

Nie iest Proiekt przeciwny Prawu, gdy się o to do Narodu udaie, co chociaż każe potrzeba czynić, zachowuiąc Prawo, czynić bez Narodu Seym nie śmie.

Udaie się do Narodu Proiekt, zupełnie wszystko Narodowi poddaiąc, a w czym Seym dać wyroku nie może, zostawuie uznaniu Narodu, i mamyż widząc potrzeby, którym zaradzić nie mamy mocy, ukryć ie przed Narodem, żeby mo-

http://rcin.org.pl

cy swoiey do zaradzenia nie zażył? Cożbyśmy przez ten postępek czynili? otobyśmy ratunkowi szkodząc, sporządzali Oyczyźnie zgubę.

Zarzut: że Prawo na iednym Seymie ustanowione, bydź odmienione bez iednomyślności nie może, nie służy zdarzeniu; nie iest Proiekt do odmiany Prawa, owszem iest świadectwem uszanowania dla Prawa: a gdy tenże Proiekt zostawuie Narodowi iego właściwą wolność „ odmienić w Seymie Osoby, i dać Instrukcye wybranym; gdy to się stanie: odmiana Instrukcyi, Seymu postać odmieni, nie my iuż będziemy, którzy Prawo odmienić maią, a choćby i my, nie Osoby nasze, ale charakter, który nam Instrukcye dadzą, składać Seym będzie.

Słuszną zaś i konieczną iest rzeczą, żeby odmiana Osób zostawioną była woli Narodu: Panem iest, i nic władzy iego ograniczać nie może, a czybyśmy tę wolność uszczuplić chcieli, byłby to krok, któryby zuchwałość oznaczał, ale któryby skutku nie zrządził, postąpiłby Narod, iakby postąpić podobał, miara ufności, którąśmy zasłużyli, byłaby prawidłem iego postępku; nie narażaymy siebie na posądzenie, Narodu na potrzebę odrzucenia naszego; Niech będzie Panem, iak iest istotnie, niech zachowa kogo podoba, lub kto się zachować zechce, niech się odmieni, kto życzy bydź odmienionym; można było przez uchylenie Seymików ścieśnić Narodu Prawo w wybieraniu Posłów, którzy tylko na Seymiku obrani bydź mogą, ale daiąc Seymiki, Wolności wybrania Posłow, iuż odiąć nie można, wybierze ich, chociażbyśmy zakazali wybranie, wybierze, bo ma wolność wybierać, bo ma potrzebę, i o to tylko tu idzie, czy ma wybrać z własnych pobudek, czy oraz i z naszey rady?

Otwartość do ufności iest drogą, tę Narodowi winniśmy, i tę pewnie wszyscy zachować chcemy; zwłaszcza, że mam, i mieć zawsze będę, i z nauki Przodków naszych, i z doświadczenia naszego to uznanie, że w iednych Osobach zatrzymywać długo naywyższą władzę, iest ścieśniać władzę Narodu,

http://rcin.org.pl

du, niebezpieczeństwem wolności grozić przez przykład, a utratą przez powtórzenia; tak Rzym zginął za Cezara, my w Seymie 1768. w upośledzenie wpadli, w Seymie 1775. ponieśli straty, w Seymie teraźnieyszym zbliżamy się do niebezpieczeństw; nie przeto że Seymy długie, ale że długa w iednych Osobach władza, i chociaż się od moralnego zepsucia potrafiemy ochronić, materyalni przecięż iesteśmy; Dusze nasze czynią przez ciała, tych osłabienie, osłabia w Duszy czynienia dzielność.

Potrzebna do Narodu odezwa, potrzebna dla skończenia co iest zaczęte, dla ubezpieczeuia, co niebezpieczne, dla ustrzeżenia się Zagrożeń zewnętrznych, dla ochronienia się od wnętrznych zaburzeń; Kray w związku, Kray w bezpieczeństwie; w rozdzieleniu? zostawiony iest zgubie.

Takiey odezwy wyciąga po nas dobra wiara, przezorność, którąśmy winni Przyszłości, i w ostatku powinność, która z Uniwersału iuż udecydowanego wypływa.

Chcemy odpowiedzi na zapytanie, które Narodowi czyniemy, chcemy odpowiedzi od wszystkich Woiewództw, Ziem, i Powiatów, komuż tę odpowiedź powierzy Narod, i przez kogo w Seymie doniesioną zostanie? kiedy ostatni Turnus okazał, że połowa prawney liczby Posłów Seymu nie składa; nie wpadnie myż w porozumienie o podstęp, o który się tylekroć w publicznych Głosach pomawiamy w tey Izbie; nie wezmąż za naszą pomocą niechętni, ieźli są wewnątrz, a zawistni, o których nie wątpiemy zewnątrz do posądzeń uaszych pozoru, i czy go nie zażyią, do oskarżania niewinnych zamysłów naszych?

Rzekną do Braci naszych, i mieć to będzie podobieństwo do prawdy; nie dano wam mocy wybrania Posłów, których nie macie, albo nie są w zupełney liczbie, nie dano władzy odmienić tych, którymbyście ufać nie chcieli; komuż waszą poruczycie odpowiedź? na kogo włożycie powinność ubezpieczenia pierwey Praw waszey wolności przez opisy Kró-

http://rcin.org.pl

la, nim przeznaczycie Królestwo, uchybił Seym Prawu waszemu, i chce po was, żebyście resztę Praw waszych rzucili niebacznie losom, nie wybieraiąc komubyście powierzyć ie mieli. Wrażenia podobieństwem wsparte, iakiż sporządzą skutek? oto, albo odpowiedź nie przyidzie, albo nie będzie ktoby ią doniosł, albo przyidzie wtenczas w częściach tylko, kiedy nam iuż czas służyć nie będzie, kiedy służyć nie będzie samey Oyczyźnie, żeby sobie radziła.

Jeźli przeczyć nie można, że zamiarom naszym, potrzebom Oyczyzny, nieuspokoioney Europie, która Oyczyznę naszą w niespokoyności trzyma czas zamierzony Związkowi naszemu wystarczyć nie może; przedłużenia czasu potrzebę przyznać musiemy; a ieźli potrzebie przyznaney zaradzić, nie iest dziełem naszym, i mocą. Dziełu i mocy Narodu, te potrzebę zostawić z przełożeniem dokładnym winniśmy, inaczey, zguby Oyczyzny winni będziemy, a wierność naszą dla niey wiecznemu podeyźrzeniu oddamy.

Nie ubezpiecza Kraiu i Rządu Seym wyznaczony, między skończeniem naszego, a zaczęciem przyszłego iest przerwa, która wystarczy wpadnieniu nieszczęść, których nie wstrzymaią spoźnione Obrady, czekaiące opisu, którego uskutecznić, ani czas, ani sposób, który stał się naszym nałogiem nam nie dopuści.

Co zaś Nayiaś: STANY wam powiedzieć winienem, iest to: że nietylko zachowaniu Oyczyzny naszey nieprzerwanie potrzebnym Seym widzę, ale więcey ieszcze potrzebnym uznaię Związek, który w ziednoczoney władzy, wszystkie władze publiczne, i moce prywatne podległe trzyma, który nie dopuszcza zuchwałości wychodzić z obrębu uszanowania dla Praw, który Europie ukazuie nas ziednoczonym Narodem, dotąd zawsze w rozerwaniu widzianym.

Nie tym ia tylko okiem patrzę na Związek Konfederacyi naszey, iakim go uważamy niektóry, że pomaga do dzielności Seymowi, żeby decydował Pluralitate, patrzę na Zwią-

http://rcin.org.pl

zek, iako na węzeł, który łączy Prawa z ich zachowaniem, Obywatela ku Prawom trzyma w karności, zuchwałość odraża od powstania przeciw Zwierzchnościom, psuie zamysły dążyć do rozdwoienia mogące, czego Seym inny, chociażby opisany, chociażby pluralitate decydować Prawo maiący, sprawić nie będzie zdolny, inny zlecaćby Magistraturom, ten sam przez się nawet iest dzielny, bo poświęcony Związkiem, bo upewniony Przysięgami od Magistratur, i Woyska odebranemi.

Zawodniebyśmy pómowali Konfederacye nasze, żebyśmy ten cel, ten powód iedyny naznaczali dla nich, że pluralitate decydowały, Seymowe to tylko Konfederacye za naszego iuż wieku sztuką postronną wprowadzone przestawały na tym iedynie, dawne Przodków naszych Konfederacye, były sprzymierzenia istotne, przez które łączył się Narod w pewnych celach do Publicznego Dobra, i spokoyności zmierzaiących, co świadczy 1573. nie były Seymami, ale iedności Narodu i bezpieczeństwa Kraiu Stróżami, taką iest nasza, a lubo w Seymie zawarta, uroczystość atoli Związku naszego godna bydź różną od Związków, które nasz poprzedzały, godna go zrównać z temi, których nasi Przodkowie użyli nieraz na szczęście Narodu.

Tak uważaiąc nasz Związek, zważcie Nayiaśnieysze STANy! czy po przerwanym Związku Seym inny, ieźli go tylko rozdwoienia dopuszczą dzielność Seymu Związkiem spoionego zastąpić może.

Nie pospolita to pora, w którey iesteśmy, nic z baczności ustawney spuścić nie można, iedna zaniedbana godzina, i szczęście wydrzeć, i nieszczęścia zapalić iest zdolna; mamyż z mocy zaradzenia wyzuci, nie ostrzedz nawet Narodu, żeby sobie zaradzał?

Patrzmy na siebie, czego wewnątrz lękać się mamy, patrzmy na Państwa, które Nas otaczaią; ieźli Woyna ustanie, spokoyność nasza tym mniey beśpieczna, cudze zatrudnienia Nas w pokoiu trzymały, lecz zawiść i niechęć prożnować nie

http://rcin.org.pl

lubią, a skoro wolne od przeszkod, szkodzić szukaią; My ich celem iesteśmy, i gdyśmy naybardziey niebezpieczni, w ten czas naymniey czułemi zostaćbyśmy bez związku musieli, drażniśmy przez dwa lata nieprzyiacioł naszych, nie myślmy, że Nam przebaczali, pobłażali zatrudnionemu Stanowi swemu, iuż się oswobadzaią z zatrudnień, iuż powracaią do sposobności, żeby się mścili nad Nami; chcemyż dla nich przydadź łatwości? przydamy, zostawuiąc Oyczyznę bez Rządu, Narod bez sposobności baczenia na swoią całość.

Ograniczyliśmy czas związku naszego, myśląc, że cele Związku uiszczonemi zostawszy, zostawią Narod pod Związkiem Rządu trwałego, lecz to się nie stało i nie stanie się do czasu, którymśmy zakreślili związkowi; Byłże nasz związek dla próżności tylko, a nie dla celów; ieźli dla celów? niedopełnione cele Związek zatrzymać powinny dla dopełnienia, a gdy go zatrzymać Nam iuż nie wolno, komuż zdawać się będzie, że zatrzymanie Narodowi zostawić nie powinniśmy? Ja tak nie sądzę, i uznałbym siebie przeciw Oyczyźnie występnym, gdybym chciał zostać przeciw Narodu, albo sekretnym, albo nieufnym. On iest Panem losu swoiego; ieźli osądzi, że ubezpieczenie iego przedłużenia związku wyciąga? przedłuży, Osoby wybierze, i Osobom prawidła przepisze. Jeźli osądzi inaczey? uczyni inaczey; a co sam sobie sporządzi, sam znosić będzie, nie maiąc Prawa wyrzucać Nam albo niebaczność, albo nieszczerość, albo nadto co więcey, czego być winnemi nie chcieymy, broniąc sobie znoszenia się z Narodem, wydamy się na słuszne podeyrzenia w Narodzie, a gdy niebezpieczeństwa z nieukończonych celów Związku naszego są oczywiste? gdy nasze rozróżnienia są iuż wsławione, gdy liczba Posłów połowy niedochodząca iest iuż Narodowi wiadoma? Chociażby odezwa do Narodu nie wyszła, Narod na Seymiki zwołany użyie Prawa, które mu służy, i będę z tych ieden, który za powinność poczytam to radzić współ-Braciom, co nieskutecznie radzone w Seymie, co przez Seym odrzucone widziałbym.

Lękali się Przodkowie nasi, i My się długich Seymów lękamy, czas poznać, że dla krotkich Seymów Przodkowie na-

http://rcin.org.pl

si nie ułożyli Konstytucyi porządney, My dla Seymów długich co było w Konst: dobrego? zepsuli; Czas poznać, że Nam niedługie Seymy szkodziły, ale długie Osob iednych bez znoszenia się z Narodem Seymowanie szkodziło, nie Seym skracaiąc, ale skracaiąc czas Osobom do Seymowania wybranym ubeśpieczemy Wolność, i upewniemy stałość tych Ustaw, na których wspiera się Wolność, wszak sami o sobie mówić możemy, że w końcu nie iesteśmy do zaczęcia podobni, a kiedy sami w sobie odmienić się ani skłonności, ani nadziei nie mamy, przez miłość Oyczyzny chcieć Nam należy, żeby Nas odmieniono, a zachowano ten związek, który ieźli nie czyni dotąd Oyczyzny szczęśliwą, czyni bezpieczną.

Przez rozwiązanie Związku, lękaymy się rozwiązać spoienia iedności Narodu, nasze rozróżnienia wewnątrz, zewnątrz cudze uspokoienie podzielą na partye Narod, za partyami Cywilnemi, poyść mogą partye Woyska iuż licznego, a niekarnego ieszcze, nad którym iest wprawdzie Rząd Ekonomiczny w Kommissyi i to nieopisaney, ale nie ma władzy, tey Mechaniczney władzy, która i wzrusza i uspokaia dzielność tak potrzebney, a oraz tak niebezpieczney sprężyny, iaką iest Woysko; mówić możemy, że Woysko nasze albo od nikogo władane nie iest? albo od każdego kto ie przywłaszczyć potrafi i zechce, mniey mówię, niż czuię, a równie w tey mierze mówić boię się, iak iak lękam się milczeć, zostawuie mądrości waszey, czuycie niebezpieczeństwo, a raczey chcieycie milcząc zabiegać, niźli mówiąc wzruszać; Wspomniycie na niedawne czasy: Konfederacya Roku 1764, do R. 1766. trwała, Woysko iakie było, było pod władzą Regimentarzów, pod Kommissyi rządem, a Konfederacyi bacznością składał się z Partyi Narod, ale póki trwał Konfederacyi związek, nikt nie pożytkował z podzielonych Polskich umysłów, rozwiązano ten związek w Roku 1766. na czwartym w przeciągu Konfederacyi Seymie, gdy się iuż zdało wszystko bezpieczne, (c) w ten czas poróżnione umysły służyły

(c) *Rozwiązanie Konfederacyi.* Z dwóch nieco różnych przyczyn, nayprzod w W. X. Lit. a potym w Koronie uczynione Generalne Kon-

http://rcin.org.pl

zamysłom postronnym za pozor do związków pierwey w Toruniu i Słucku, potym w Radomiu, i ów Seym R. 1767. złożyły, którego było początkiem solenne Poselstwo do Nayiaśń: Jmperatorowy Rossi: z podziękowaniem za wsparcia Związków, i upraszaniem o Gwarancyą. Niech to Prawo czytane będzie, od którego Seym się zaczynał, które zaczęło, gruntowało, i mnożyło nasze nieszczęścia, (d) zwolniliśmy ie męstwem naszym, które Nas na początku Związku naszego wspierało, lecz Związku zniszczeniem, znowu nieszczęścia wróciemy; tychże My skutków szukamy? ieźli nie tych daymy Narodowi uznać ten środek, którego użyciem i Nas, i siebie zachowa od zguby.

---

federacye, gdy przed szczęśliwą Koronacyą naszą łącząc się w iedną za cel zbawiennego Związku bezpieczeństwo Maiestatu Naszego, i utrzymanie wolności założyły, a tym iedynie końcem w nierozerwanym węzle dotąd zostawały; W przeciągu tegoż czasu doświadczaiąc nie tylko abextra zupełney dla Nas od postronnych Monarchów przyiaźni, lecz ab intra nieporuszoney ku Nam onych tego Królestwa Obywatelów wierności &c. Przeto tego Związku żadney iuż nie widząc potrzeby, raczey na istocie iednomyślności spaiaiącey serca Obywatelów szczęśliwość tey Oyczyzny Naszey, a w niey naszą osobistość pokładaiąc, też Konfederacye tak co do osobnych ich Związków, iako do wzaiemnego między sobą złączenia, tudzież wszystkie Woiewództw, Ziem, i Powiatów Konfederacye rozwięzuiemy &c.

(d) *Konstytucya Seymu 1768. Roku.* STANY Koronne i W. X. Lit. ziednoczywszy się węzłem Konfederacyi Generalney, dla utrzymania Wolności Narodowey, iako i dla naprawy defektów & abusuów, lub ulepszenia wszelkiego, któreby się w Oyczyznie naszey potrzebnym pokazało, a postępek takowy Patryotyczny będąc wsparty od Nayiaś: Jmperatorowy Jeymci całey Rossyi, szczerey Alliantki i Przyiaciołki naszey (bo tego przez wspaniałe interessowanie się ku dobru Rzeczypospolitey i konserwacyi Wolności naszey dowody dała) więc też Skonfederowane STANY Oboyga Narodów, tak nieoboiętnemi przeniknione będąc przyiaźni i dobrego Sąsiedztwa dowodami, solenne do Nayiaśn: Jmperatorowy Jeymci wysłały Poselstwo, dla oświadczenia szczerego podziękowania, i upraszania przez tychże Posłów o kontynuacyą pomocy Przyiacielskiey, i o wysoką Nayiaśn: Jmperatorowy Gwarancyą, dla niewzruszoney i wieczney konserwacyi Praw, Wolności, Prerogatyw każdego, i legalney Formy Rządów Rzplitey. &c.

http://rcin.org.pl

Bez szczęścia, ale nie bez przyczyny Seym 1766. rozwiązał Konfederacyi Związek, bo choć mylnie, ale uznawał wszystko bezpieczne; co w Związku zamierzone czytał? widział iuż wszystko skuteczne, i to w rozwiązaniu Konfederacyi zapisał: ale My co ani zamiarów w Związku spisanych skutecznemi, ani niebezpieczeństw zabieżonemi, ani upewnioney przyszłości, ani ugruntowaney pomyślności Oyczyzny nie widziemy; co przeświadczeni iesteśmy o wszystkim przeciwnym, chcemyż nie tylko nie czynić przez siebie, ale nawet Narodowi potrzeb czynienia nie odkryć? Nayiaś: STANY! cośmy być mieli filarami wspieraiącemi Oyczyznę, będziemy narzędziami iey zguby; Długo mówiłem na wasze znudzenie, na własne uspokoienie nie dosyć; czyńcie co Wam Bóg, sumnienie, i zachowanie Oyczyzny doradza, daycie czas Narodowi, gdy go do własnego użycia nie macie. Ja z tych, które mną rządzą pobudek, proszę o czytanie Proiektu JW. Posła Brzesk: Lit.

XVIII. 2. 445
http://rcin.org.pl

XVIII.2.445

3217

http://rcin.org.pl